

PRZYSTANEK

bezpłatny dwutygodnik
miłośników komunikacji

nr 3 (28)
11 lutego 2003 r.

kontynuacja Nowinek z Pyrogradu

www.mpk.poznan.pl/kmps/przyst

Costa del Sol

Krótką przejażdżka po Wybrzeżu Słonecznym

Costa del Sol – Wybrzeże Słoneczne to południowe tereny Hiszpanii często odwiedzane przez turystów, także z Polski. Nie jest to jednak wyłącznie teren usiany hotelami i restauracjami. Obok morskich plaż i w pobliskich górach znajduje się sporo ciekawych miasteczek, każde ze swoistym klimatem i architekturą. Dla tych, którzy lubią spokojne zwiedzanie, a nie mają własnego lub wypożyczonego samochodu, pozostaje dojazd do tych miejsc środkami komunikacji zbiorowej.

Moje doświadczenia spisane tutaj odnoszą się do krótkiego odcinka Costa del Sol, pomiędzy Marbellą a Malagą. Znajdują się tam takie miejscowości wypoczynkowe, jak: Torremolinos, Benalmadena czy Fuengirola. Pomiedzy tą ostatnią a Malagą co pół godziny kursuje pociąg. Nie jest on jednak tak wygodny jak autobusy, z uwagi na wąski obszar, który obejmuje i częstotliwości występowania stacji (o wiele mniejsza niż przystanków autobusowych).

Dlatego ci, którzy chcą zobaczyć coś ciekawego, prędzej czy później muszą wsiąść do autobusu. W pobliżu Torremolinos i Benalmadeny – czyli miejscowości, gdzie nocowałem – kursują autobusy tylko jednej firmy. Chodzi (a może jeździ...) o Automoviles Portillo.

Firma oferuje połączenia niczym podpoznańskie ZPK i PKS razem wzięte. Niskopodłogowe, klimatyzowane, choć wyglądające na wiekowe autobusy wykonują kursy około 30-minutowe. Splatają dosyć ciasną nicią trzy nadmorskie miejscowości: Torremolinos, Benalmadenę, Fuengirolę oraz położone w górach Mijas. Z tego co zauważyłem, wyposażone są w wielofunkcyjny ekranik i automatyczną skrzynię biegów.

Nowiutkie autokary Automoviles Portillo wyjeżdżają na dłuższe i trudniejsze trasy. Można dojechać nawet do oddalonych o ponad 100 km miejscowości takich jak Kordoba, Kadyks, Algeciras, Granada i innych. Aby je zatrzymać, trzeba bardzo wyraźnie machać ręką. Widziałem przypadek, gdy na przystanku stał inny autobus przesłaniający kierowcy widok niedoszłej pasażerki. Dodał gazu i...

Przystanki to na ogół wiaty z jedną pionową ścianą i dachem. Próżno tu jednak szukać rozkładów jazdy. Po prostu, z niewiadomych dla mnie powodów, ich nie ma. Znaleźć można tylko plansze ze schematem przebiegu wszystkich tras. Przy głównych przystankach znajdują się kioski, gdzie można kupić bilety i dostać kartkę z informacjami na temat odjazdów.

Bilety podróży kupują bądź to w kioskach, bądź u kierowcy. Obydwa typy biletów charakteryzują się trochę innym kształtem, choć wszystkie są wydrukami z minikomputerów. Wprowadzono zasadę, że gdy w pobliżu przystanku zlokalizowany jest kiosk z biletami, nie można płacić za przejazd u kierowcy. Ma to służyć usprawnieniu wsiadania do pojazdu (a można to uczynić tylko przez jedno skrzydło pierwszych drzwi). Niestety kolejki i tak się tworzą, a kierowca, gdy jest za duży tłok, po prostu zamyka drzwi i odjeżdża...

Autobusy na ogół trzymają się rozkładu jazdy, szczególnie dalekobieżne. Cena biletu w autobusach niskopodłogowych waha się od 85 centów do 1,01 euro. Wycieczka do Rondy, 2 i pół godziny, kosztuje już około 6 euro.

W wyświetlacz wyposażony jest prawie każdy autobus. Często jednak te urządzenia odmawiają posłuszeństwa. Gdy działają, wyświetlana jest na nich stacja początkowa, przelotowa i docelowa, w różnej kolejności. W niektórych autobusach wyświetla się numer linii, ale... spotkałem dwie różne linie mające dokładnie takie same trasy. Autokary dalekobieżne w ogóle nie mają numerów.

Kultura kierowców jest różna. Dwa razy jechałem tą samą linią i chciałem wsiąść w tym samym miejscu (poza przystankiem). Raz kierowca zatrzymał się i wypuścił mnie wejściem. Drugi raz nie zatrzymał się, otworzył tylko wyjście (drugie drzwi – stałem przy kabinie kierowcy). Musiałem podbiec, żeby i tych nie zamknął, i nie pojechał dalej.

Ogólnie oceniam działalność firmy bardzo wysoko. Wywiązują się z zadania ułatwienia podróży całkiem nieźle. Klimatyzacja pozwala wręcz wypocząć wewnątrz pojazdu. Nie odstrasza nawet wysoka cena. To się po prostu oplaca.

Piotr Smoczyński

Częstochowa

Autobus uliczny zamiast szyn, tudzież łatanie poreformowych dziur

Kolejne założenia opracowanej przez Biuro Inżynierii Transportu pana Krycha reformy biorą w łeb. Po anulowaniu idiotycznej zmiany trasy linii 19 i korekcie tras linii 11, 14, 17 oraz 30 zarzucono czterominutową częstotliwość tramwajów, które w myśl reformy miały przejąć główną rolę – tak, jakby jej jeszcze nie pełniły – w częstochowskiej komunikacji miejskiej i powrócić do dawnej świetności. Częstotliwość taką uznano za zbyt wysoką, co w szczycie popołudnio-

wym niewiele odbiega od prawdy. Powrócono więc do poprzedniego, pięciominutowego rozkładu.

Skorygowano rozkład niedzielno-święteczny, przesuając godzinę niedzielnego szczytu z 14–19 na 15–20. Nowością jest wydłużenie dwóch kursów dodatkowych pierwszolistopadowych do Kucelina – pociągi zasilające od wielu lat kursowały zawsze tylko do dworca PKP Raków.

Przy ostatniej zmianie tras zmieniony musiał zostać – z racji wydłużenia czasów jazdy – rozkład jazdy linii 14 i 17, który dotychczas w soboty i niedziele był wzorem koordynacji (choć, niestety, koordynacja nie uwzględniała linii 30). Nowy rozkład jest dużo gorszy i oba autobusy często jadą w niewielkim, kilkuminutowym odstępie.

Łatanie dziur w poreformowej sieci komunikacyjnej dało ostatecznie bardzo pokrecone trasy linii 14 i 30, które nie dość, że zupełnie bez potrzeby wykonują spory objazd przez ulicę Śląską, to jeszcze pakują się tam w spory korek. Ciekawe, jak długo ich pasażerowie to wytrzymają.

Wodą na młyn dla wszelakich protestów jest negatywna ocena reformy, powszechna w mieście, a co ważniejsze, również wśród jego władz. Niespełnionym marzeniem okazał się też projekt reformatörów, by z Aniołowa do Blachowni kursowały autobusy szynowe. Gmina zamierza pozbyć się torów kolejowych w centrum Blachowni, zdecydowanie preferując autobus... uliczny.

Rafał Lamch

Łódź

Czy Wystawa Komunikacji Miejskiej opuści Łódź?

Najprawdopodobniej w 2004 roku Wystawa Komunikacji Miejskiej nie odbędzie się w Łodzi. Prezes MPK Kielce, Stanisław Nowak, zabiega, by wspomniana impreza została przeniesiona na teren Targów Kielce.

Pomysł ten pojawił się dwa lata temu, teraz ma szansę na realizację. Należało jednak przekonać Izbę Gospodarczą Komunikacji Miejskiej, głównego organizatora wystawy. W ciągu dwóch lat prezes MPK Kielce zorganizował szereg konferencji, w których Izba bardzo chwaliła organizację. Po kalkulacji kosztów okazało się, że zorganizowanie w Kielcach wystawy byłoby o 40% tańsze. Ten argument ostatecznie przekonał IGKM do przeniesienia imprezy.

Ważny jest również fakt, że władze Łodzi zrezygnowały ze współorganizacji przedsięwzięcia. Ostateczna decyzja o przeniesieniu ma zapaść w ciągu kilku miesięcy. Jeżeli będzie pozytywna, to za rok

wystawa będzie gościć w Kielcach. W tym roku jest to niemożliwe, ponieważ tegoroczny kalendarz imprez Targów Kielce jest już zamknięty. Jeżeli pomysł wypali, to Wystawa Komunikacji Miejskiej stanie się drugą pod względem wielkości – po Międzynarodowym Salonie Przemysłu Obronnego – imprezą wystawienniczą w Kielcach.

Prezydent miasta, Wojciech Lubawski, twierdzi, że nie zna jeszcze szczegółów pomysłu. Zapowiada jednak, że będzie wspierał tę inicjatywę, jeżeli będzie ona korzystna dla Kielc. Wystawa Komunikacji Miejskiej odbywa się od ośmiu lat. W zeszłym roku odwiedziło ją około 5 tysięcy osób, a powierzchnia wystawiennicza wyniosła 4,5 tysiąca metrów kwadratowych. Pokazało się na niej 127 firm z niemalże całej Europy.

Michał Musiał

Listy do redakcji

Oświęcimskie MANy

W poprzednim numerze „Przystanku” w informacji J. Jackiewicza dotyczącej Oświęcimia jest błąd. PKSiS Oświęcim kupił nie 8 a 10 MANów SL283. Również informacje dotyczące wyświetlaczy są nie dokładne gdyż jeden wóz posiada duży przedni wyświetlacz R&G a reszta faktycznie małe wyświetlacza R&G. Należałoby również dodać, że to biało-zielone malowanie jest malowaniem firmowym PKSiS Oświęcim SA. PKSiS dostał dotację na zakup tych autobusów z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, gdyż pojazdy wyposażono w silniki spełniające normę Euro 3.

Leszek Matula

Kombinacje z ikarusami

Na początku listopada 2000 roku rozpoczął się remont znajdującej się w fatalnym stanie ulicy Jedności Narodowej we Wrocławiu. Kłopoty z przetargiem spowodowały, że remont nie doszedł do skutku – ostatecznie zaczął się dopiero w styczniu, ale mimo tego ZDiK postanowił zawiesić już od 18 listopada 2000 r. komunikację tramwajową na odcinku, który miał być remontowany w pierwszej kolejności. Na trasę wyruszyły zatramwaje w postaci dziennych linii **706** i **711** oraz nocnej **734**.

Przetarg na obsługę komunikacji zastępczej wygrało – o ile można to tak nazwać – MPK i oto od porannych wyjazdów pierwszego dnia zatramwajów wyruszyło stadko autobusów. Jak się jednak okazało nie tylko, bo oto ku zaskoczeniu wszystkich na jednej z brygad **706-tki** pojawił się ikarus 280, obsługujący normalnie bezpłatną linię do Centrum Bielany.

MPK mające jakieś bliżej nieustalone braki – najpewniej taborowe bądź osobowe – wynajęło jako podwykonawcę Autotram, powiązaną z MPK firmą zajmującą się szkoleniem kierowców i motorniczych, a obsługującą też – również jako podwykonawca – część kursów na liniach do Centrum Bielany.

Przy okazji przydzielenia wspomnianego ikarusa na **706-tkę**, otrzymał on zabudowaną kabinę kierowcy (wcześniej stanowisko było odkryte) oraz numer taborowy. Początkowo naklejono liczbę 1000, zupełnie nie przejmując się tym, że numer taki posiada już należący do MPK jelec PR110. Po kilku dniach numer poprawiono, doklejąc na końcu jedynekę. Tak powstał dziwaczny numer taborowy 10001.

W grudniu 2000 roku MPK kupiło nowe przeguby

volvo, a sporą partię skreślanych ikarusów sprzedała. Większa partia trafiła do ZNA w Bralinie, a kilka sztuk zostało odkupione przez Autotram. I oto przed świętami, gdy z racji wzmożonych zakupów na liniach Centrum Bielany zwiększa się częstotliwość, na „darmobusach” pojawiły się czerwone ikary z empekowskimi numerami taborowymi. W tym samym czasie na linii **706** dalej jeździł autobus w barwach Centrum Bielany – sytuacja zaiste absurdalna.

Ostatecznie pomarańczowy ikar wrócił do obsługi „darmobusów”, Autotram przejął zaś również drugą brygadę **706-tki**, a gdy – w związku z rozpoczęciem odkładanego remontu ulicy – trasa zatramwajów wydłużyła się, również kolejną, trzecią brygadę. Kierowane tam autobusy początkowo pokazywały się jeszcze z oryginalnymi numerami, które dość szybko zostały starannie zatarte i na burtach ikarusów znalazły się nowe numerki, kontynuujące niefortunny numer pierwszego z nich.

Obecną flotę ikarusów 280 należących do Autotramu przedstawiam poniżej:

numer	poprzednio	malowanie	przydział
10001	nauka jazdy*	pomarańczowe (Centrum Bielany)	Centrum Bielany – Kozanów
10002	5208	biało-czerwone (stare MPK)	linia 706
10003	5253	żółto-czerwone (nowe MPK)	linia 706
10004	5274	żółto-czerwone (nowe MPK)	linia 706

* – były numer MPK nieustalony

Paweł Więcek

Z k r a j u i z e ś w i a t a

Bielsko-Biała

Tabor

A W MZK wyremontowany został pierwszy ikarus 280.37. Do naprawy pojazdu użyto części właściwych oryginałowi – oryginalne są nawet tylne światła odbłaskowe i przeciwmgielne! Jedynym elementem niezgodnym z wersją pierwotną jest tu szara – zamiast czarnej – osłona przegubu. Niewątpliwym zaskoczeniem dla bielskich miłośników stało się świeże malowanie wozu. Niby miejskie, ale nie zielono-niebieskie, charakterystyczne dla nowych solarisów, tylko biało-czerwone w dość dziwnym schemacie: przód i tył są białe; po bokach zaś wymalowano czerwony pas, szerokości takiej jak w pierwszych 280-tkach. Zderzaki, niestety, pozostały tradycyjne – czarne. Przypomnijmy, że dotychczas miejskie ikarusy 280 malowano identycznie jak w latach 1985–94, czerwono-kremowo w proporcji 2 do 3.

Linie

A Od 01.02. zmieniły się rozkłady jazdy autobusów. Teraz kursują one z częstotliwością 20-minutową w szczycie oraz co 20 lub 30 minut poza szczytem.

A Tego samego dnia wybrane kursy linii **56** przewoźnik wydłużył do CH Sarni Stok. Autobusy w owoch kursach pomijają pętlę Dworzec ul. Podwale.

Z pamiętnika lakiernika

W poprzednim numerze „Przystanku” zamieściliśmy w niniejszej rubryce błędną tabelę *Z pamiętnika la-*

kiernika. Poniżej prezentujemy wersję poprawną, zaś Pawła Adamusa oraz Czytelników uprzejmie przepraszamy.

numer pojazdu	poprzed. reklama	obecna reklama	uwagi
autobusy			
713	brak	Samsung	-
717	brak	Samsung	-
037	brak	Big Star	-

Oto najnowsze zestawienie:

numer pojazdu	poprzed. reklama	obecna reklama	uwagi
autobusy			
010	Vaillant	malowanie miejskie	biało-czerwone

Z notatnika mechanika

numer pojazdu	typ pojazdu	koniec napr.	rodzaj naprawy
autobusy			
010	IK280.37 rocznik 1992	03.2003	NC

Paweł Adamus

Bydgoszcz

Tabor

T Po NG wyjechał skład 334+335. Donosimy także, że remonty bieżące przeszły składy 336+337 i

273+274, zaś wszystkie tramwaje jeżdżą w malowaniu firmowym.

Piotr Tomasiak

Bytom

Tabor

A Miejscowy PKM zakupił kolejne dwa ikarusy 280 z Gdyni, które otrzymały numery 7248 i 7249.

Bartosz Mazur

Cieszyn

Tabor

A Na liniach autobusowych Zakładu Gospodarki Komunalnej w Cieszynie spotkać można od początku lutego autobus marki Autosan A844MN Stokrotka, który znalazł się tymczasowo w posiadaniu Miejskiego Zakładu Komunikacji w zastępstwie jelca M1011-162 – a raczej jego, wysłanego na badania homologacyjne, silnika Euro 3 produkcji Iveco. Prototypowy, niskopodłogowy autosan kursuje na większości linii w mieście do 28.02.

Jakub Jackiewicz

Chrzanów

Linie

A Związek Komunalny Komunikacji Międzygminna w Chrzanowie poinformował, że planuje w roku 2003 przeprowadzić postępowanie przetargowe w trybie zamówienia publicznego na wykonanie usług przewozowych. Dotyczy ono niżej wymienionych linii:

- 336, 342 i L począwszy od lutego;
- 317, 332 i K od kwietnia;
- 308 i 340 od maja;
- 331, F i 361 od czerwca;
- 318 i 349 od lipca;
- 309, 323 i 339 od sierpnia;
- 315, 341, P, 345 i 346 od września;
- 325, 330 i 334 od października;
- 329 od listopada.

Andrzej Soczówka

Częstochowa

Tabor

A Dostarczone do Częstochowy solarisy nie poprawiły, niestety, zgodności rozdysonowania taboru z rozkładami jazdy. Wciąż regularnie widuje się klasyczne jelicze M11 czy też wszystkie odmiany ikarusów na rozkładach planowo niskopodłogowych, podczas gdy solarisy pojawiają się na „dziwnych” liniach – choćby 31, 65, 70. Tymczasem ilostan taboru częstochowskiego MPK Sp. z o.o. sukcesywnie się kurczy. Dostawie 9 krótkich solarisów towarzyszyła kasacja kilku przegubowców; spółka planuje też sprzedaż w drodze ogłoszonego właśnie przetargu kilku jeliczy M11 i ostatniego zachowanego ikarusa 260. Zmniejszenie ilości autobusów jest jednak planowane i wiąże się z oszczędnościami – władze firmy liczą, że kasując tabor przestarzały, zwiększą procentowy udział nowocześniejszego i zaoszczędzą na remontach.

Rafał Lamch

Gdańsk

Tabor

A Ogłoszono przetarg na remont kapitalny dwóch ikarusów 260 i jednego ika 280.

T Swą służbę techniczną rozpocznie wkrótce 105N-9005", wożący wcześniej numer 1218". To wagon techniczny zajezdni Nowy Port, a zastąpi wysłużonego 105N-9005, znanego niegdyś jako 05901" ex-06214.

Krystian Jacobson

Gliwice

Tabor

A 16, 17 i 23.01. zaobserwowano testowego, a być może zastępczego, bliżej niezidentyfikowanego białego MANa jeżdżącego na liniach PKM Gliwice. We wspomniane dni kolejno odwiedził linie 187, 676, 702. Z daleka niczym się nie różnił (z wyjątkiem koloru i trochę innego wyświetlacza) od pozostałych MANów.

Maciej Łoś

GOP

Tabor

A Luty i marzec przynosi zmiany przewoźników na kilku liniach autobusowych kursujących na zlecenie KZK GOP w Katowicach. Od 01.02. linię 155 obsługuje firma Usługi Przewozowe Henryk Polak z Chorzowa (wcześniej przez 3 miesiące tymczasowo kursowały tam błękitne peerki z firmy Transkom Piekary Śląskie, a przed Transkomem straszły wehikuly należące do PUH Delta z Bytomia). Pan Polak wygrał również przetarg na obsługę S-11, S-12 i S-13 – bezpłatnych linii kursujących do hipermarketu Tesco w Rudzie Śląskiej, obsługiwanych jednym autobusem. Do tej pory na wspomnianych liniach oglądaliśmy jelicza M11 z PKM Bytom Sp. z o.o. Również od 01.02., po kolejnym unieważnionym przetargu, zmienił się tymczasowy przewoźnik na liniach 752 i 753, wiodących do CH Plejada w Miechowicach koło Bytomia. Na linie te wraca firma Meteor Jaworzno, a

przestają tam kursować autobusy wspomnianego wyżej Henryka Polaka. Od 01.03. Polak żegna się z obsługą linii 215. Zastąpi go tam firma słynnego Henryka Zagody.

Linie

A Od 29.01. ze względu na sypiący się wiadukt drogowy nad Wschodnią Obwodową GOP w ciągu ulicy Długiej na granicy Kosztów i Dzieckowic (dzielnice Mysłowic), wprowadzono zmiany tras linii 66 i 266. Linia 66 skrócona została do relacji Katowice – Kosztowy. Po obsłużeniu przystanku Kosztowy Plac Wolności autobusy jechały do przystanku Kosztowy Oświęcimska, gdzie zavraçały na „rondku”. Dalej w kierunku Dzieckowic uruchomiono komunikację zastępczą – linię 966 obsługiwaną przez dwa krótkie autobusy (z tego jeden tylko w godzinach szczytu). Autobusy kursowały objazdem: zjeżdżały z ulicy Długiej na Wschodnią Obwodową i zavraçały w najbliższym możliwym miejscu (w stronę Dzieckowic na pętli Kosztowy Zajazd – specjalnie na tę okazję uruchomionej, a w kierunku Kosztów – na węzle z autostradą A4) i wjeżdżały z powrotem po drugiej stronie wiaduktu. Później autobusy te jechały mniej więcej zgodnie z rozkładem jazdy linii 66, czyli część kursów kończyła się na pętli Imielin Autostrada, część na przystanku Golcówka ZPW, a kilka wydłużonych było do pętli Imielin Most. Linię tę obsługiwał oczywiście PKM Katowice O/Mysłowice. Linia 266 natomiast kursowała okólnie: od Wesolej lub Brzezinki do Kosztów po stałej trasie, a następnie przez Kosztowy Zajazd, Dzieckowice, Golcówkę i Imielin z powrotem do Kosztów i dalej już dotychczasową trasą. 08.02. nastąpiły kolejne zmiany w organizacji ruchu – ponieważ zamknięto objazd wytyczony przez węzeł autostradowy, linia 966 uległa likwidacji, natomiast autobusy linii 66 kursują podobnie jak 266: okólnie od Kosztów przez Kosztowy Zajazd, Dzieckowice, Golcówkę i Imielin, a później od Kosztów stałą trasą do Katowic.

A Poza tymczasowymi zmianami w Kosztowach, od 08.02. KZK GOP wprowadza jedną zmianę stałą. Zmiana ta polega na skierowaniu większości kursów linii 995 z Bierunia do przystanku Mysłowice Towarowa. Dotychczas dojeżdżała tam tylko część kursów, a pozostałe kończyły się na pętli Mysłowice Rzemieślnicza. Teraz do pętli autobusy dojadą tylko w trzech kursach w ciągu dnia.

Jakub Jackiewicz

Kraków

Linie

A Od 08.02. MPK Kraków zmieniło rozkłady jazdy autobusowych linii 105, 125, 129, 130, 139, 177, 179, 425, 439, 477. Zmiany w większości ograniczyły się korekty czasów odjazdów, jednakże linie 125, 425, 177, 477 przeżyły pewne metamorfozy. Właśnie o nich piszemy poniżej.

A Linia 425 uległa przemianowaniu na 125 w relacji Biskupńska – Szpital Rydygiera, będąc tym samym pierwszą jednokierunkową linią w całej chyba historii MPK w Krakowie! Planiści tłumaczą, że taki zabieg ma na celu zwiększenie wykorzystania linii 125/425 na trasie ze śródmieścia do Nowej Huty.

A Zmian nie ominął charakter linii 177/477, bowiem od 08.02. przestały być okrężnymi o przeciwnych kierunkach. Autobusy linii 177 podążają teraz z Kleparza Nowego przez 29 Listopada do ul. Kuźnicy Kołtająowskiej I i z powrotem po tej samej trasie. Linia 477 natomiast kursować będzie jak dotychczasowo do ul. Kuźnicy Kołtająowskiej I przez Prądnicką i Dożynkową; powrót tą samą trasą.

Krzysztof Utracki

Lublin

Tabor

T Remonty lubelskich trolejbusów są w tej chwili praktycznie wstrzymane. Były warszawiak, obecnie 822, niebawem powędruje do lakierni. Drugi remontowany „obcy” trolejbus jest już prawie gotowy – zostało tylko wykończenie. To najprawdopodobniej wóz numer 826 pomalowany na biało. Oba wykonano, jak donosiliśmy wcześniej, w nowej technice: z laminatowymi górnymi przodami.

Linie

A 07.02. po ponad dwutygodniowej przerwie powróciły linie mikrobusowe 76 i 77. Zostały przejęte przez MPK, przez co na obu liniach – dotychczas prywatnych – obowiązują bilety tego przewoźnika. Przy okazji zmieniono przebieg tras, likwidując kursy sobotnie i niedzielne. 76 stała się linią okrężną o trasie: Parysa (Węglin) – Kraśnicka – Bohaterów Monte Cassino – Wileńska – Głęboka – Sowińskiego – Poniatowskiego – Popiełuszki – Długosza – Raclawickie – Sowińskiego – Głęboka – Wileńska – Bohaterów Monte Cassino – Kraśnicka – Parysa. Natomiast nowa linia 77 prawie w całości pokrywa się z 16-tką, prowadząc z os. Szymonowica ulicami Abramowicka – Kunickiego – Mickiewicza – Długa – Wyzwolenia – Krańcówka – Droga Męczenników Majdanka – Fabryczna – Unii Lubelskiej – Kalinowszczyzna – Turyśczyzna do ul. Kasprowicka.

Rafał Tarnawski, Maciej Zysko

Łódź

Tabor

T Pod koniec stycznia roboczy wagon GT6 numer 509, który w sierpniu dostarczono do Łodzi z Bielefeld, oznaczony został nowym numerem – 92002. Jednocześnie zmieniono też oznaczenie technicznej eNce 96 na takie, jakie miała poprzednio – 92096.

T 30.01. wprowadzono w Łodzi do ruchu piętnastego, ostatniego Cityrunnera. Wagon o numerze 1213 wyruszył w swój pierwszy kurs o 15:51 z pętli Augustów jako pociąg 10/7, podmieniając skład 805N (Elin) 1930+1931. W taki właśnie sposób zakończył się w Łodzi montaż Cityrunnerów.

Magazyn 995

07.02. Awaria wodociągowa na rogu ulic Kolumny i Bronisin spowodowała rzadką w Łodzi sytuację komunikacyjną – podział trasy jednej linii na dwie części. Od godziny 15:00 autobus 71 od strony krańcówki Chojny dojeżdżał tylko do skrzyżowania Bieszczadzka/Kolumny i ul. Kolumny oraz Rzgowską powracał na pętlę; od strony krańca Tatrzańska trasa kończyła się na starej krańcówce Tomaszowska/Kolumny.

07.02. Niezbyt udaną jazdę próbną odbył wagon 803N-36 z MKT. Około godziny 16:15 zdefektował w Alejach Kościuszki między aleją Mickiewicza a Zamenhofs, powodując kilkunastominutowe wstrzymanie ruchu w kierunku północnym. Ruch w osi alei Mickiewicza odbywał się bez zakłóceń.

Łukasz Stefańczyk, Sławomir Zamusko

Płock

Rozmaitości

● 28.01. przykre zdarzenie przy kontroli biletów w autobusie Komunikacji Miejskiej Płock spotkało młodą pasażerkę. Kontrolerzy z firmy Arsen oskarżyli ją do szkoły autobusem linii 11 uczennicę o fałszerstwo legitymacji szkolnej. Zatrzymali legitymację i wypisali pasażerce mandat. Okazało się, że nie mieli racji, bowiem w szkole potwierdzono jej obecność na liście uczących się. Arsen odesłał wraz z przeprosi-

nami dokument właścicielce. Miesięcznie kontrolerzy firmy wypisują około 1200 mandatów, z czego mniej więcej 300 spraw dotyczy właśnie fałszowania dokumentów.

Jakub Putyra

Poznań

Tabor

A W przegubowych neoplanach i solarisach zmieniło się akustyczny system zapowiadania przystanków (w SU18 „serii Big Brother” dopiero go założono) na taki sam jak w piętnastometrowych neoplanach czy przegubowych MANach. Zmiana sprowadza się do tego, że zamiast sygnału „ding dong” funkcjonuje melodia, żywo przypominająca pewien dźwięk z... systemu operacyjnego Windows. Lektor zapowiadający przystanek pozostał ten sam, jednak jakość nagrania wydaje się być nieco gorsza. Sądząc po wyrównaniu standardów: czyżby MPK znów zamierzało uraczyć pasażerów nachalną reklamą dźwiękową, znaną do tej pory z innych autobusów?

T 06.02. po naprawie głównej wyjechał skład 105Na+105NaD 304+305. Otrzymał standardowo statyczną przetwornicę, nową kabinę motorniczego oraz inne śliczne detale charakterystyczne dla NG początku XXI wieku: między innymi sympatyczne, zielone guziki służące do otwierania drzwi. O tych ostatnich „zapominali” co poniektórzy motorowi, w pierwszych dniach kursowania składu namiętnie wietrząc wagony – jak na luty nie jest to najładniejszym pomysłem.

T Ustosunkowując się do ostatnio panującej tendencji: „za stodwójki [skasowane – przyp. red.] przyjdą Combino”, chcemy przypomnieć, że wiek wagonów typu 1G i 2G, a także części GT6 i GT8 zbliża się do emerytalnego. Niesie to za sobą niebezpieczeństwo gwałtownego spadku ilości tych wagonów, a w konsekwencji – nie daj Boże – uruchomienia dziennego. Miejmy nadzieję, że Combino powiększą – a nie wyrównają – stan liczebny poznańskich tramwajów, a żebyśmy mogli spać spokojnie, za każdą skasowaną stodwójkę przybędą najlepiej trzy wagony niemieckie lub nawet holenderskie. Zanim pojedą do Rumunii...

Linie

A 01.02. sieć supermarketów Hypernova uruchomiła bezpłatną linię autobusową. Linia obsługiwana jest jednym autosanem H9-35, kursuje z częstotliwością godzinną po trasie: Hypernova [pisownia oryginalna z rozkładu jazdy – przyp. red.] – Naramowice – Naramowicka – Włodarska – Naramowicka – Serbska – Piątkowska – Hypernova.

A Za komunikatem MPK: Od dnia 10.02. pilotażowo uruchomiona zostanie nowa linia autobusowa **98** kursująca na trasie: Os. Jana Sobieskiego – Szymanowskiego – Opieńskiego – Umultowska – Dziegiełkowa – Kampus UAM Morasko. Autobusy tej linii kursować będą w dni robocze w godzinach od 6:30 do 20:00 z częstotliwością 12-minutową, w soboty w godzinach od 07:18 do 18:00, a w dni świąteczne w godzinach od 07:18 do 15:20 z częstotliwością około 18 minut. Z ostatniej chwili: przeprowadzony przez zwiadowców „Przystanku” rekonesans wykazał, że pierwszego dnia na frekwencję nie można było zbyt mocno narzekać.

Magazyn 995

27.01. Wcześniej rano volkswagen polo, któryjechał lewym pasem ul. Bukowskiej (od Roosevelta) przytarał się do jadącego po prawej w tę samą stronę nerwopłana 1320 (**A/5**). Następnie lewy bok pogiął sobie o drugi wagon składu 106+105, który jako **15/7** pomykał na Budziszyską. To się nazywa znaleźć się

między młotem a kowadłem! Oba pojazdy MPK, mimo nieznacznych uszkodzeń, po kilkunastu minutach wyruszyły w dalszą drogę.

27.01. W godzinach 15:32–15:52 częściowo nieprzejezdne było skrzyżowanie ulic Dąbrowskiego i Roosevelta. Zawiniło zapadnięte łożo lewej iglicy jednej ze zwrotnic. Przez dalszy kwadrans tramwaje linii **1, 4, 8, 9 i 13** kierowano objazdem przez ul. Gwamą – Św. Marcin i Roosevelta. Po doraźnej naprawie ruch całkowicie wznowiono ograniczając w tym miejscu prędkość do 5 km/h. Przez następne 10 minut jeszcze ręcznie kierowano ruchem. Właściwą naprawę zwrotnicy wykonano dopiero w nocy.

28.01. W okolicach os. Tysiąclecia zapalił się silnik na pierwszym wózku drugiego wagonu **1/11** (skład 122+121) pomykającej na Junikowo. Dzielnia motornicza rozprawiła się z ogniem przy pomocy pokładowej gaśnicy, a następnie kontynuowała jazdę do przystanku Os. Lecha. Tam tramwajem zajęli się pracownicy pogotowia technicznego, którzy po 10 minutach skierowali go do zajezdni. Łącznie pozostałe pociągi zostały opóźnione o 25 minut.

30.01. Niezła heca miała miejsce rankiem na pętli Górczyn. **56/2** (ikarus nr 1150) nie wykonało kursów o 4:25 i 5:05, a **75/1** (także ikarus, tyle że 1156) o 4:48. Za 1156 miał pojechać autobus obsługujący nocną **N42/1**. A wszystko dlatego, że intensywne opady śniegu i ujemna temperatura zmieniły pętlę w ślizgawkę i wspomniane autobusy nie mogły ruszyć z przystanków. Wezwano więc piaskarkę, która uwolniła ikara 1150 (1156 udało się oswobodzić jeszcze przed jej przyjazdem).

30.01. Na rondzie Rataje o godzinie 12:05 zablokowały się hamulce w wózkach taty nr 406 (**12/6**). Mimo interwencji pogotowia technicznego, pojazd po 20 minutach – zamiast na os. Sobieskiego – przez Zawady (tam uzupełniono olej) pojechało w ramiona mechaników z S3.

30.01. Oj, kiepsko się mają poznańskie stodwójki... Awaria pierwszej przetwornicy unieruchomiła wóz nr 41 (**4/8**) w pobliżu skrzyżowania ulic Zamenhofs i Piłsudskiego. Po kwadransie tramwaj zjechał do zajezdni.

01.02. Drugi raz narozrabiał skład 122+121. Teraz przy skrzyżowaniu Kórnickiej i Jana Pawła II, gdyjechał na Górczyn jako **5/7**, zapaliła się w jego drugim wagonie instalacja niskiego napięcia oraz spalił rozrusznik. Przybyli na miejsce pracownicy pogotowia technicznego zużyli dwie gaśnice, a następnie, po dokonaniu przełączeń, skierowali skład do zajezdni. Przez pół godziny pozostałe bimby jeździły objazdem przez GTR.

01.02. O godzinie 14:07 na pętli Sobieskiego z torów wyskoczyła pierwsza oś ostatniego wózka taty nr 404 (**12/3**). Miało to miejsce na łuku wyjazdowym z zewnętrznego toru na drugi peron. W trakcie interwencji Kruppa, to jest w godzinach 15:33–15:40, wyłączono prąd w sieci. Przygotowano do wyjazdu nawet 2 zatramwaje, ale na szczęście nie okazały się potrzebne. Po wstawieniu tatra zjechała na tor odstawczy pętli. Tam się jej dokładnie przyjrzeni pracownicy zakładów HCP.

02.02. Helmuta 651, który rano wyjeżdżał z zajezdni Gajowa na **7/5** spotkała niemiła niespodzianka na skrzyżowaniu Głogowskiej i Hetmańskiej. Zwrotnica umożliwiająca skręt w lewo po porostu zamarzała. Po 10 minutach ten i kilka następnych skracających tramwajów postanowiono skierować przez zajezdnię Głogowska. Usterkę szybko usunięto i potem ruch odbywał się normalnie.

02.02. Od godziny 22:46 do 23:16 przed zamkniętymi zaporami przejazdu kolejowego na ul. Umultow-

skiej stała sobie pszczołka 1251 (**87/3**), nie mogąc dotrzeć do Różanego Potoku. 10 minut tkwił także autobus **87/2**. Dopiero dzięki interwencji służb PKP zaporę udało się podnieść.

03.02. Późnym wieczorem przez 40 minut dla tramwajów był nieprzejezdny most Bolesława Chrobrego w kierunku Śródky. Na torowisko bowiem wtargnęło ciężarowe audi AG. Usunęła je pomoc drogowca.

04.02. Ponownie na torowisku tramwajowym mostu Bolesława Chrobrego wyładował samochód. Tym razem, dla odmiany, było to cinquecento, skutkiem czego w godzinach 20:17–20:36 bimby nie kursowały w stronę Śródky. Torowisko oczyściła pomoc drogowca.

05.02. Rano na pętli Budziszyską wykoleił się cofający zestaw 218+215 (**6/11**). Z torów wyskoczyła pierwsza oś drugiego wagonu. Do czasu wstawienia wagonu na tory, czyli przez 18 minut, pętla była nieczynna, a pozostałe tramwaje kierowano do Junikowa.

05.02. Krótko przed godziną 10 na rondzie Śródkka zderzyły się dwa tramwaje. **1/4** (skład 194+193), zamiast skrócić z Wyszyńskiego w prawo w Jana Pawła II, pojechała prosto i rozbiła lewy bok pierwszego wozu skracającej w przeciwnym kierunku **16/1** (skład 200+199). Na skutek uderzenia wykoleił się pierwszy wózek wagonu 194 (wstawili go pracownicy pogotowia technicznego), zaś w wozie 200 zbiła się szyba za kabiną motorniczego i rozdarła blacha na odcinku 3 m. Do bilansu strat należy dopisać jeszcze uszkodzony przez pantograf wagonu 200 izolator sieci i wgniecione przednie lewe naroże wagonu 194. Po 10 minutach tramwaje jadące od ronda Rataje zaczęły kierować na Zawady. Przez ponad 20 minut nie kursowały bimby od strony pl. Wielkopolskiej, a w przeciwną stronę o kwadrans dłużej. Z ronda Śródkka do Al. Marcinkowskiego uwracały 2 zatramwaje.

05.02. O wpół do jedenastej na ul. Serbskiej zwarła się instalacja elektryczna w pulpicie stodwójki nr 33, która jako **4/6** właśnie wyruszyła z Połabskiej. Po interwencji mechaników z pogotowia technicznego zjechała do zajezdni przy ul. Fortecznej.

06.02. Za skrzyżowaniem Grunwaldzka/Śloneczna jadąca na Starolekę **13/12** (skład 294+295) potrąciła 18-latkę, który przebiegał przez ulicę. Młodzieniec wpadł na prawy bok pierwszego wagonu przed drugimi drzwiami. Przerwa w ruchu trwała 25 minut.

09.02. Wyjeżdżający z miejsca postojowego zajezdni Kacza przegubowy MAN nr 1088 podczas skrętu w prawo lewym bokiem (przed przegubem) uderzył w budynek myjni. Na skutek zdarzenia w pojeździe zbiła się szyba i rozerwało poszycie. Porządnie oberwał też budynek – uszkodzony został tynk, ocieplina i płytki.

09.02. Na pętli Budziszyską rano wykoleiła się ostatnia oś drugiego wagonu składu 338+339, który

R E K L A M A

Sklep modelarski „Pantera”, ul. Gąsiorowskich 3, tel. 866-46-42, poleca modele:
- kolejowe,
- lotnicze,
- pancerne,
- inne.

W sklepie „Pantera” otrzymacie bezpłatnie *Przystanek*.

pojawił się tam gościnnie jako rezerwa czynna. Do zdarzenia doszło na torze zewnętrznym w trakcie cofania tramwaju. Zawinił uszkodzony krzyżak. Do czasu naprawy wydano zakaz cofania tam tramwajów. Wykolejony drugi wagon wjechał w tory wciągnięty przez pierwszy. Przez 13 minut wszystkie pozostałe tramwaje kierowano do Junikowa.

Rozmaitości

A Od 08.02. przywrócono normalne funkcjonowanie przystanków Szpitalna (w stronę centrum) i Małe Garbary (w stronę Bałtyku). Ich naprawa, czyli usunięcie kolein wyglądających jak fale na Bałtyku w czasie sztormu, polegała na zalaniu dziur łatkami asfaltowymi. W przypadku tego drugiego przystanku kostka brukowa poprzecinana pasami asfaltu wygląda teraz mało estetycznie... Aby jednak zatoczki nie posłużyły pasażerom zbyt długo, prace wykonywano przy ujemnych temperaturach powietrza pośród leżącego śniegu. Nadal nieczynny pozostaje przystanek Al. Marcinkowskiego (w kierunku Bałtyku).

T Dnia 06.02. jako rezerwa na linii 8 pojawił się skład 140+141; nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że za całą informację pasażerską starczyłyby tablice kierunkowe.

Z pamiętnika lakiernika

numer pojazdu	poprzed. reklama	obecna reklama	uwagi
autobusy			
1323	barwy MPK	Panorama Firm	-
1404	barwy MPK	Big Star	naklejana
1408	barwy MPK	Big Star	naklejana
1411	barwy MPK	Big Star	naklejana
tramwaje			
118-117	Claudia/Naj	barwy MPK	-
134+135	Ardo	barwy MPK	-
162+161	Auchan	barwy MPK	-
210+209	LG	LG	odnowa
296+297	LG	LG	odnowa
334+335	barwy MPK	LG GSM	po 320+321

Adam Biały, Adam Konieczka, Łukasz Nowicki, Maciej Rudzki

Słupsk

Linie

A 03.02. zawieszono linię autobusową 3, która dotychczas kursowała na trasie Siemianowice – Słupsk.

Wojciech Lemański

Szczecin

Tabor

T Częste ostatnio awarie wagonów 102Na sprawiły, że do łask powróciły niemierzyńskie helmuty. Oprócz typowej dla nich linii 11, pojedyncze egzemplarze można spotkać ostatnio na liniach 3, 4 lub 12, na kursach obsadzanych zwykle stowójkami.

Linie

A Od 20.01. skrócona została trasa darmobusu 711 kursującego dotychczas z Reala do Os. Bukowego i Żydowiec. Autobusy dojeżdżają teraz tylko do pętli w Podjuchach, a zaoszczędzony w ten sposób czas wykorzystują na dodatkowy kurs do Os. Bukowego. Po przeanalizowaniu rozkładu jazdy realowskich linii łatwo można zauważyć, że obie linie obsługuje jeden autobus z PKS Szczecin, wykonujący kursy spod Reala w następującej kolejności:

- 710 Niepodległości;
- 711 Os.Bukowe;
- 711 Podjuchy;
- 711 Os.Bukowe.

A 01.02. zmienił się rozkład jazdy linii 54. W dni powszednie zmiany dotknęły kursów wydłużonych do Zakładów Mięsnych. Dodatkowo 2 kursy wydłużono także w dni świąteczne oraz przyspieszono godzinę pierwszego odjazdu w dni świąteczne.

T Od 03.02. przyspieszono odbywające się w dni powszednie poranne podmiamy solówek na składy na linii 9. Obecnie składy pojawiają się już o godzinie 7, a nie – jak poprzednio – po 9. Pierwsza podmiana następuje o 7:04 na kursie w kierunku Potulickiej.

Magazyn 995

21.01. Na skrzyżowaniu ul. Przylesie i ul. Lutyków autobus linii 73 jadący w kierunku Basenu Górnicego zanotował bliskie spotkanie z matizem. Pechowcem okazał się nowy MAN NL223 numer 2202 z SPA Dąbie. Rozbity przedni prawy róg wymagał wizyty w serwisie fabrycznym MANa, gdzie autobus trafił 03.02. Razem z nim pojechał tam inny MAN, prawdopodobnie 2201, który został trafiony w bok. Kursował tenże tylko 48 dni...

Z pamiętnika lakiernika

numer pojazdu	poprzed. reklama	obecna reklama	uwagi
tramwaje			
706+709	Claudia/Naj	barwy zakł.	-

Jacek Kalicki, Olaf Skrzymowski

Świerklaniec

Magazyn 995

27.01. Właśnie tego dnia zachciało się w Bytomiu palenia... autobusowi marki Jelcz 120M numer 1427 z PKM Świerklaniec. Wielkie to szczęście, że mimo pożaru nikt z pasażerów nie ucierpiał.

Bartosz Mazur

Tczew

Tabor

A ZKM Connex Tczew wzbogacił się o 10 używanych autobusów marki Volvo B10LE. Są to 7-letnie pojazdy ze Skandynawii. Zastąpiły wystuzone już ikarusy 260.04; tym samym zakończono eksploatację ikarów w mieście, a odsetek autobusów niskopodłogowych wzrósł z 2% do 25%.

Wojciech Lemański

Warszawa

Tabor

A Właśnie doniesiono nam, że z powodu niedoboru krótkich ikarów w zajezdni R-5 Inflancka, zakład ten może już wypuszczać „historyczną” solówkę numer 2 na nocki. Miejmy nadzieję, że mająca wkrótce nadejść dostawa gniotów z R-13 Stalowa (Stalowa dostanie nowe midi-MANY) zmieni ten stan rzeczy.

T Żoliborski wagon 105N2k/2000-2107 (drugi ze składu) od grudnia 2002 r. ma nietypowy pantograf półkowy typu OTK-2. Przede wszystkim główny pręt jest o przekroju owalnym, tak jak w pantografach Stemmana. Poza tym w górnym „trójkącie” nie ma dwóch krzyżujących się linek. Bliższe analizy wykazały też, że istnieje odmiana OTK-2 z dolnym ramieniem o przekroju owalnym/okrągłym. W sumie naliczono tych odmian cztery. Wszystkie jednak podciągnięte są pod typ OTK-2, TW nie wydzieliło osobnych podtypów. Taki sam odbierak posiada też wolska bulwa 2096, która w tym samym okresie co 2107 połamala swojego Stemmana Fb-700.

T Jeszcze w grudniu zeszłego roku dwie historyczne berlinki (403 i 445) trafiły do warsztatów T-3 w celu montażu hamulców szynowych. Jednocześnie w wagonie 445 miano także wymienić niektóre blachy poszycia. Oba wagony mają przejść coś na kształt

małego remontu (bo trudno to nazwać regularnym NG). W celu ustalenia wszystkich szczegółów, w dniu 23.01. odbyło się w tej sprawie spotkanie Zarządu KMKM-u z kierownikiem mokotowskiej zajezdni, w której stacjonują zabytkowe wozy.

T Przedstawiamy kilka nowinek dotyczących trzeciego modernizowanego właśnie składu 2008+2009. Potwierdziły się doniesienia, że będzie on miał pułta 4-drzwiowe (podobnie jak skład 2006+2007). W dniu 22.01. udało się w końcu uruchomić wagon 2009 i wykonać nim krótką jazdę po hali warsztatów T-3. Jak zwykle nie obyło się bez „drobnych” problemów (kłopoty ze sterownikiem napędu i z przetwornicą), jednak powyższe zdaje się sugerować, iż wreszcie sprawy zaczęły iść we właściwym kierunku i możemy z optymizmem oczekiwać pojawienia się składu na mieście.

T Kolejne informacje z T-2. W dniu 23.01. pocięto tam do końca wagon 738 (nie ma już po nim najmniejszego śladu). Do pocięcia ustawiono natomiast 616. Dzień później wagon był już cały poprzecinany, ale jeszcze się na zawalił. Na placu stał także 105Nb-1382, a między halami 13N-777. Dnia 28.01. po wozie 616 zostały już tylko smętne resztki na haldzie. Ostatnie dwa wagony do 10.02. pozostały nie naruszone, ponieważ psikuska splatała pogodę.

T Stały punkt programu, czyli składy 13N na linii 23. W dniu 29.01. na tejsze linii zagościł 804+809 w barwach zakładowych. Jednak zakład R-4 Żoliborz na tym nie poprzestał i ciągle robi nam kolejne prezenty. I tak w dniu 06.02. na linii 23 zagościły aż dwa składy 13N. Od samego rana na 23/4 jeździł 424+404 (w reklamie), a równo w południe dołączył do niego także na 23/5 796+797 (w barwach zakładowych) wysłany na podmianę za stopiątkę (szerzej o tym w *Magazynie 995*). Za to dzień później na „zakazanej dla parówek” linii pomykał sobie 719+827.

T 07.02. na linii 17 (015 dodatek) w popołudniowej zmianie B zagościła „żaba” – zmodernizowany skład 13N 821+818. Dotychczas żabka jeździła tylko na 15, a wcześniej także na 33 i 45.

T 06.02. zakład R-4 Żoliborz zrobił niemiły prezent. Na swoją jedyną 7 brygadę linii 26 obsługiwaną zazwyczaj przez wagony 13N (miłośnicy już się o to postarali!) wysłał „bociana” 105Nm 1470+1469.

T W dniu 04.02. na linii 1 (brygada 7) zaobserwowano u-boota nr 3010. Niestety, około godziny 18:00 raczył on zdefektować przed pętlą Nowe Bemowo i został do niej dopchnięty przez innego kolegę z tego samego gatunku (taki widok często się nie zdarza!). Dzień później na jedynce widziano stozesnaszkę o numerze 3011. Tak więc wkrótce się okaże, czy były to tylko jednorazowe wybryki R-2 Praga (choć stozesnaszki na tej linii widywano sporadycznie już wcześniej), czy też niskopodłogowce zagospodzą na 1-ce na dłużej. Najprawdopodobniej w ramach „nadmianu przegubów spowodowanego feriami” (m.in. zawieszenie linii 44) R-2 wysyłała niskopodłogowce na swoją planową brygadę wysokopodłogową.

T 05.02. R-1 Wola odebrała z remontu wagony 105Na 1130+1131, którym przeprowadzono NG I. Wagony te posiadają już typowy dla stopiątek układ hamulcowy czyli hamulce szczękowe, ponieważ podczas naprawy usunięto w nich dość tandetny układ hydrauliczny Hanning & Kahl. Tak więc R-1 dopięła swego i nie będzie już musiała co chwila naprawiać tego wadliwego systemu.

T Żoliborski wagon 13N-491 (dotychczas jeżdżący w składzie jako drugi) podczas swojej NG będzie miał dorobioną kabinę motorniczego. Zostanie wyposażony też we wszystkie inne urządzenia (m.in. Tadiran, elektryczne lusterko, wycieraczkę), które pozwolą mu

28.01. Parę minut przed godziną 9:00 rano mokatowski skład 105Na 1160+1128 linii **36** podciął na skrzyżowaniu alei Niepodległości z ulicą Nowowiejską swojego koleżę z zajezdni – 105Nf 1426+1425, który obsługiwał linię **15**. W wyniku zdarzenia wykołejeniu uległy drugi wózek wagonu 1426 oraz pierwszy wozu 1425. Drugi wagon stanął w poprzek skrzyżowania i kompletnie je zatarasował na około godzinę. Policja wytyczyła objazdy. Straty: w 1426 pogięły się tylne fartuchy, a w 1425 połamał się pantograf, pogięły fartuchy, uszkodzona została także rama podderzakowa oraz odgarniacz. Wóz 1426 zjechał o własnych siłach solo na pl. Narutowicza, natomiast najbardziej uszkodzony wagon 1425 został tam przez ulice Chałubińskiego – aleję Jana Pawła II – rondo ONZ – aleję Jana Pawła II – aleję Solidarności – Towarową – rondo Daszyńskiego – pl. Zawiszy i ul. Grójecką zaciągnięty składem 105Na 1374+1373 zdjętym z linii **10**. Potrójniak 1374+1373+1425 jechał tak naokół, ponieważ Pogotowiu Technicznemu (popularnie zwanemu dźwigiem) łatwiej było wkoleić wagon na ul. Chałubińskiego niż na Nowowiejskiej. W czasie trwającego 102 minuty zatrzymania linie **2, 10, 15, 17, 19, 33** oraz **36** kierowane były na trasy objazdowe.

28.01. Po godzinie 10:00 na skrzyżowaniu ulicy Puławskiej z Woronicza potówkowy „patyk” na pierwszym wozie połamał mokatowski skład 105Nm 1460+1459 linii **18** zmierzający w kierunku Żerania FSO. Uszkodzona została także sieć, którą w niecałe 10 minut od przybycia naprawili sieciowcy. W sumie zatrzymanie w obu kierunkach trwało około 15 minut i utknęło w nim kilka składów linii **4, 18, 19, 33** oraz **35**. Uszkodzony skład zjechał (przez Puławską – Marszałkowską – Nowowiejską – aleję Niepodległości – Rakowiecką – św. Andrzeja Boboli) do zakładu R-3 z drugiego wagonu, jednak przez moment rozważano też możliwość zawrócenia tego składu tyłem przez pętlę Wierzbno! Ostatecznie nie zdecydowano się na takie rozwiązanie, gdyż trzeba by klinować zwrotnicę oraz pilotować wagony przez ruchliwą trzypasmową ulicę Puławską. Poza tym zawsze takie cofanie przez zwrotnicę grozi wykołojeniem...

28.01. W godzinach popołudniowych przy skrzyżowaniu alei Niepodległości z Nowowiejską doszło do niegroźnego pożaru pierwszego wagonu żoliborskiego składu 13N 540”+492 obsługującego linię **19**. Gąszenie ognia zajęło nieco ponad 10 minut i po chwili skład ułotnił się na R-4.

28.01. Przed godziną 19:00 na skrzyżowaniu ulic Puławskiej i Bukowińskiej poważnie zderzyły się dwa samochody. Jeden z nich dachował i gdy już zakończył piruetę, uderzył w słup trakcyjny, a potem zatrzymał się (na szczęście na kołach) na torowisku tramwajowym, blokując ruch w obu kierunkach. Na tym jednak nie koniec nieszczęść. Gdy już autko definitywnie stanęło, wtem od strony ul. Woronicza nadjechał mokatowski skład 105Na 1178+1179 linii **35** i uderzył w samochód. Na szczęście motorniczy widział co się dzieje i już wcześniej rozpoczął hamowanie, dzięki czemu uderzenie nie było zbyt silne. Usuwanie skutków wypadku trwało dość długo. W tym czasie linie **19, 35** i **36** kierowano ulicą Woronicza do awaryjnej pętli o tej samej nazwie, zlokalizowanej niedaleko zajezdni R-3 Mokatów. Także linia **33** dojeżdżająca na Wysługi inną trasą, była skrącana już na tej pętli. Za to **4** od Potockiej jeździła przez ulice Popieluszki – aleję Jana Pawła II – rondo ONZ – aleję Jana Pawła II – Chałubińskiego – Nowowiejską do pl. Zbawiciela, gdzie skręcała z powrotem w lewo, w kierunku Potockiej!

01.02. Koło godziny 11:00 nastąpiło kilkunastomi-

nutowe zatrzymanie w okolicach Ronda Zgrupowania AK Radostaw spowodowane przez brak napięcia w sieci trakcyjnej.

03.02. Przed południem na rondzie Waszyngtona praski skład 1142+1143 linii **25** jadący w stronę Annapola dosłownie skasował poloneza trucka (przejechał po jego przedzie), którego kierowca był wycinany z wraku przez Straż Pożarną i po chwili w stanie bardzo ciężkim trafił do szpitala. Usuwanie skutków wypadku trwało ponad trzy kwadransy i po tym czasie ruch udrożniono. Tramwaj z dość znacznie rozbitym przodem ewakuował się do zajezdni R-2, gdzie do dnia dzisiejszego jest klepany.

05.02. Około 19:15 na skrzyżowaniu ulic Międzyparkowej i Słomińskiego rozpędzone audi uderzyło w lewą stronę drugiego wózka drugiego wagonu mokatowskiego składu 105Na 1256+1255 linii **18**. W wyniku zderzenia ranni zostali kierowca i pasażer samochodu. Motorniczy nic nie wiedział o kraksie i odjechał z pasażerami w kierunku Żerania FSO. Za to skasowane autko zablokowało na 40 minut tor w kierunku ulicy Andersa. Tramwaj zatrzymano dopiero w drodze powrotnej i skierowano go na pętlę Potocka, gdzie załatwiano formalności z policją. WRD wyjaśnia sprawę. Wagon 1255 miał tylko lekko uszkodzoną jedną z dolnych osłon przy drugim wózku. Przez noc zajezdnia R-3 Mokatów doprowadziła go do porządku i następnego dnia można go było podziwiać na linii **4**.

06.02. Dokładnie o 7:06 w porannym szczyście żoliborska bulwa 2104+2105 linii **15** narobiła gigantycznego zatrzymania na ulicach Andersa, Stawki oraz na Międzyparkowej. Na wysokości ul. Wałowej w wagonie 2104 nawaliła przetwornica, która to z kolei „spuściła się” z powodu uszkodzonej klimatyzacji motorniczego, do której... napadało za dużo śniegu! Początkowo próbowano uruchomić wagon, jednak po trzech kwadransach zdecydowano się go zepchnąć przy użyciu składu 13N 306+305 linii **36**. W międzyczasie rozłożono sprzęgi oraz otwarto wszystkie osiem osłon na wózkach (bulwy mają wózki zasłonięte) w celu odpięcia luzowników. Zatrzymanie trwało dokładnie 47 minut i utknęły w nim 33 składy linii **2, 4, 6, 15, 18, 35** i **36**. Resztę kierowano na trasy objazdowe. Gdy już wszystko ruszyło, uszkodzony skład zdecydowano się o dziwo spychać na R-3 Mokatów (przez ulice Marszałkowską – Puławską i Woronicza), zamiast na pl. Narutowicza. Tam udało się odpalić drugi wagon i bulwa już samodzielnie udała się na R-4. Gigantyczne zatrzymanie w godzinach szczytu – setki ludzi spóźniły się do pracy – wywołało taką burzę, że dyrekcja TW wydelegowała swojego „człowieka”, który miał dopilnować, by na R-4 dokładnie wyjaśniono sprawę.

06.02. O godzinie 11:59 na ul. Obozowej (przy Magistralnej) żoliborski skład 105Na 1182+1183 (**23/5**) potarcił 22-latką, który nagle wtargnął na torowisko. Zatrzymanie trwało 16 minut i utknęło w nim 7 składów. Po wznowieniu ruchu feralny skład udał się na R-1 Wola, skąd po załatwieniu formalności z policją pojechał do macierzystego zakładu.

06.02. Same centrum miasta – skrzyżowanie ulic Marszałkowskiej i Świętokrzyskiej. Po godzinie 9:05 w ruszający z przystanku żoliborski skład 105Na 1200+1201 linii **15** (kierunek Okęcie) przyłożył samochód osobowy, który wjechał na skrzyżowanie przy czerwonym świetle. Tramwaj został trafiony w lewy bok pierwszego wagonu i z powodu uszkodzeń (zniszczone poszycie lewego boku) musiał zjechać do zajezdni. „Błachosmród” oddalił się z miejsca zdarzenia, ale policja jest już na jego tropie.

06.02. Przed południem jedna z praskich stopiątek linii **3** (kierunek Żerań Wschodni) dość solidnie skosiła autko, które wymusiło pierwszeństwo przejazdu na

skrzyżowaniu ulicy Annapol z Inowłodzką. Ranni zostali kierowca oraz pasażer samochodu – obaj pochodzili z Azji. Czyżby po raz pierwszy w życiu zobaczyli tramwaj?

Rozmaitości

● W dniu 17.01. w sali konferencyjnej zajezdni R-3 Mokatów o godzinie 18:30 odbyło się nadzwyczajne walne zebranie członków KMKM-u. Było ono kontynuacją poprzedniego, z 13.12.2002 r. Omówiono i przegłosowano tylko wnioski o nadanie godności członka honorowego kolegom: Julianowi Dąbrowskiemu, Bernardowi Kozłowskiemu, Leszkowi Pohorylesowi, Andrzejowi Szymczkowi, Edwardowi Traczykowi oraz Dariuszowi Walczakowi. Zebrani zaakceptowali wniosek przez akklamację, więc głosowania już nie przeprowadzano. Honorowym członkiem wręczono kwiaty, dziękował im także Zarząd Klubu. Atmosfera była bardzo podniosła, kilku uhonorowanych wygłosiło kilkuminutowe przemówienia z gorącymi podziękowaniami. Mówili także o historii oraz początkach działalności Klubu w latach 80. ubiegłego wieku. Najdłuższy mówił prezes honorowy Dariusz Walczak, który w prawie 15-minutowej mowie stwierdził, że każdy członek tej organizacji wniósł swój wkład w dorobek Klubu i gdyby nie ta praca, dziś nie mielibyśmy tego, co mamy.

● Dnia 28.01. ZTM rozstrzygnął już piątą z kolei przetarg mający wyłonić firmę sprawdzającą bilety w środkach komunikacji miejskiej. Wygrała go krakowska firma Zet-Ka. Teraz ZTM liczy na większą – o jakieś 10–15% – sprzedaż biletów. Początkowo (w pierwszym półroczu) miasto będzie jednak nowej firmie dopłacać – najpierw 40% sumy wyegzekwowanych kar, potem 10%. Dopłaty są konieczne na rozruch firmy, która na początku poniesie dość duże koszty. Umowa z Zet-ką zostanie podpisana na trzy lata. ZTM wyposaży też nowych kanarów w tzw. blachy. Właściciel Zet-ki zapowiada natomiast, że otwori biuro swojej firmy w centrum Warszawy, gdzie pasażerowie będą mogli załatwić wszelkie formalności. Po raz kolejny nie udało się za to rozstrzygnąć przetargu na ściąganie od pasażerów zaległych mandatów. Dług gapowiczów wobec miasta sięga już astronomicznej kwoty 60 mln zł. Przetarg trzeba było unieważnić, ponieważ zgłosiła się tylko jedna firma – Kruk z Wrocławia. Tylko ta firma zgłosiła się również w poprzednim przetargu, który został unieważniony z tych samych powodów. Czekamy na kolejne przetargi...

● Dowiedzieliśmy się, że po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej (czyli po 2004 r.) Warszawa oraz Śląsk dostaną łącznie 400 milionów PLN na rozwój komunikacji zapisany w Narodowym Planie Rozwoju. W Warszawie o podziale pieniędzy ma zdecydować wice prezydent miasta Sławomir Skrzypek. Ale nie dzielimy skóry na niedźwiedziu: władze Warszawy zapowiadają skonsultowanie wydania tych funduszy z mieszkańcami. Ci za to są zgodni w opiniach – pieniądze te winny być wydane na dalszą budowę pierwszej linii metra oraz miejską obwodnicę.

● W nawiązaniu do informacji z poprzedniego numeru uzupełniamy, że „nowe” naklejki informujące o terminie wycofania ze sprzedaży biletów kartonikowych z dniem 31.03. mają tym razem kolor niebieski. Poprzednie były czerwone. Co ciekawe, niektóre zakłady naklejają jedne nalepki na drugie zamiast zrywać poprzednie. Wygląda to dość dziwnie, bo spod spodu przebijają stare daty.

T W dniu 15.01. zakład R-3 Mokatów zrobił „emka-emkom” bardzo miły prezent. Zapewne z powodu braku sprawnych składów z serii 105N przed godziną 14:00 na **012/10** (dodatek) wyjechał skład 13N

483+386 w barwach zakładowych! Przypomnijmy, że w zeszłym roku również zdarzył się taki przypadek, kiedy to na brygadzie całodziennych jeźdźców 13N 541+401 (wcześniej trzynastek na tej linii nie było od kilku lat). Także tym razem „parówki” na 10 powodowały „małą” dezorientację pasażerów, którzy nie byli do końca przekonani, czy to **dycha!** Niektórzy już po wejściu do wagonu skrupulatnie studiowali tablice z przebiegiem trasy. Kilku współpracowników „Przystanku” miało przyjemność jechać ww. składem, jeden z nich zaobserwował ciekawą reakcję trzech młodych pasażerek, którym wyraźnie się gdzieś spieszyło. Gdy tramwaj zatrzymał się na jednym z przystanków, któraś z panienek po przeczytaniu tablicy bocznej, na cały głos krzyknęła: „Aaaaaa, dycha!”. O godzinie 18:51 dodatek zjechał do zajezdni. Trzymamy kciuki za kolejne!

T Z okazji przypadającego w dniu 26.01. Światowego Dnia Trędownych, po mieście w godzinach 11–15 kursowała eNka numer 674, którą specjalnie z tej okazji wynajęła Fundacja R. Follereau. Jej członkowie kwestowali na rzecz ludzi pokrzywdzonych przez trąd. Przejazd był bezpłatny. Na miejscu ustalana była także trasa przejazdu. Dzięki namowom członków KMKM-u, którzy społecznie obsługiwali wagon (moticzy i konduktor), udało się odwiedzić różne ciekawe zakątki warszawskiej sieci tramwajowej, także te dość rzadko uczęszczane przez zabytki. Odwiedzono m.in. pętlę Żerań Wschodni, ulicę Stalową wraz z pętlą, nieużywany liniowo skręt w relacji Mokotów – Praga na dawnym rondzie Babka oraz specjalnie wjechano na pętlę Odrowąża, której w każdej chwili grozi fizyczna likwidacja.

T W nocy z 31.01. na 01.02. na torowisku ponownie wysłano „przecieraki”.

T Od początku lutego zima dość znacznie daje się we znaki wszystkim, także tramwajarzom. W dniu 04.02. po raz pierwszy zaobserwowano na mieście tramwajowe plugi zbudowane na bazie berlinek (m.in. nr 2213). Dwa dni później na ul. Puławskiej torowisko odsnieżał wagon 2214, w innym miejscu widziano też plug o numerze P-15. Jednak apogeum ataku zimy nastąpiło w dniu 07.02. Wtedy to spadło około 40 centymetrów świeżego śniegu, dodatkowo wiatr usypywał prawie dwa razy większe zasy. Szerzej o ataku zimy napiszemy w następnym numerze.

T Z początkiem lutego Tramwaje Warszawskie zlikwidowały większość stałych przydziałów dla „dodatkowiczów”. Spowodowane jest to zmianami w Kodeksie Pracy.

T Dnia 29.11.2002 r., z okazji zbliżającej się 95 rocznicy uruchomienia w Warszawie tramwajowej trakcji elektrycznej, dyrekcja TW podjęła decyzję o społecznej zbiórce pieniędzy wśród pracowników wszystkich działów TW na ufundowanie Sztandaru Tramwajów Warszawskich. Zbiórka trwała do 15 grudnia i podobno uzbierano niezłą sumkę (niestety jest nam ona na razie nieznana). Już 26.03. (rocznica) okaże się, czy sztandar udało się Tramwajom przycgotować.

T Na najbardziej zniszczonym warszawskim torowisku na ul. Annopol (nieremontowane od swojego powstania w roku 1971) już kilka tygodni temu mniej więcej przystanek przed pętlą Żerań Wschodni lewa szyna toru na małym fragmencie zupełnie oddzieliła się od podkładów. Nie trzyma jej już nawet pokaźnych rozmiarów nakrętka mocująca. Sprawa była zgłaszana do Zakładu Torowo-Budowlanego, ale jak na razie cisza i spokój. Czekamy więc na jakieś spektakularne wykolejenie, ponieważ tramwaje na tym zapadniętym już torowisku rozwijają dość znaczne prędkości.

WKD Od dnia 17.02. (poniedziałek) pociągów wu-

kadki będzie mniej. Zarząd spółki WKD zdecydował się na ograniczenie liczby na razie dwóch nocnych kursów, które nie cieszyły się zbyt dużym powodzeniem. W związku z tym pociągi: wyjeżdżający z Warszawy Śródmieście o godzinie 0:50 (w Grodzisku Mazowieckim był o godzinie 1:47) oraz wyjeżdżający z Grodziska Radońska o godzinie 3:33 (w Warszawie Śródmieściu był o godzinie 4:35), będą od 17.02. kursowały tylko i wyłącznie w nocy z piątku na sobotę, z soboty na niedzielę oraz z niedzieli na poniedziałek.

Z pamiętnika lakiernika

numer pojazdu	poprzed. reklama	obecna reklama	uwagi
autobusy			
2045	barwy zakł.	Lingwista	-
tramwaje			
140+208	Gala urodzin. I. Kwiatkowskiej	TNT	-
274+272	barwy zakł.	TNT	-
473+291	TNT	barwy zakł.	-
718+827	Manti	barwy zakł.	-
1098+1099	LG – Flatron	LG – telefony komórkowe	-
1118+1119	LG – Flatron	LG – Flatron	nowa wersja
1144+1145	Apap	barwy zakł.	-
1150+1151	Septoleta/ Bilobil	barwy zakł.	-
1162+1163	Spółdzielnia Pracy Rentgenolog.	barwy zakł.	-
1168+1169	LG – Flatron	LG – telefony komórkowe	-
1176+1177	LG – Flatron	LG – Flatron	nowa wersja
1194+1195	Apap	barwy zakł.	-
1234+1233	Leroy Merlin	barwy zakł.	-
1387+1383	Septoleta/ Bilobil	barwy zakł.	-
1396+1395	LG – Flatron	LG – Flatron	nowa wersja
1450+1449	Septoleta/ Bilobil	barwy zakł.	-

Z notatnika mechanika

numer pojazdu	typ pojazdu	koniec napr.	rodzaj naprawy
tramwaje			
449	13N	03.02.	NG2
482	13N	03.02.	NG1
491	13N	30.01.	NG2
739	13N	03.02.	NG2
752	13N	03.02.	NG1
815	13N	04.02.	NG2
1062	105Na	31.01.	NG1
1078	105Na	31.01.	NG1

Robert Człapiński, Grzegorz W. Fedoryński, Przemysław Figura, Jarosław Girstun, Tomasz Igielski, Artur Jasik, Tomasz Kaczmarek, Krzysztof Lipnik, Mariusz Mazek, mkm101, Villard, Michał Wolański, ztm.news

Wrocław

Tabor

T Od paru tygodni po mieście wozi pasażerów wyremontowany we wrocławskim Protramie skład z zajezdni Borek – wagony 2328+2327. W drugim z nich, jak na razie ostatnim odnowionym w tej zajezdni wa-

gonie typu 105, na uwagę zasługują stare i podrapane, niewymienione szyby. Po dokładnym umyciu zostały po prostu zamontowane do drugiego wagonu.

Linie

A Awaria wiaduktu w ciągu ul. Chociebuskiej wprowadziła niemałe zamieszanie w komunikacji miejskiej w Kuźnikach i w okolicy. Początkowo, zaraz po awarii, wprowadzono objazdy minimalnie zmieniające trasy autobusów przejeżdżających wiaduktem. Niestety, oznaczało to dla wielu z nich sięgające pół godziny opóźnienia, spowodowane oczekiwaniem na licznych w tej okolicy przejazdach kolejowych i liczne protesty skarżących się na to mieszkańców. Dla uniknięcia tego zaczęto korygować objazdy. Wpiew 01.02. trasę zmieniły autobusy linii **136** – zamiast przebiegać się przez Kuźniki i Nowy Dwór ścinają teraz drogę przez niedawno otwartą estakadę w ciągu obwodnicy śródmiejskiej. Zmiana powitana gorąco przez wielu, stała się natychmiast źródłem masowych protestów mieszkańców Nowego Dworu, którzy w ten sposób stracili bezpośrednie połączenie z Carrefourem i Pilcycami oraz części mieszkańców zachodniego Kozanowa – stracili połączenie z Nowym Dworem. Jako następna zmiany doczekała się linia **139**, którą od 10.02. skrócono do Nowego Dworu (kursy do Żemik omijają teraz Kuźniki). Tym razem wzbudzi to zapewne protesty mieszkańców Kuźnik, którzy w ten sposób stracili najważniejsze swoje połączenie z miastem (już drugą linię po **609**, która Kuźniki omija począwszy od uszkodzenia wiaduktu). Jak widać, trudno dogodzić wszystkim. W tej chwili wiadomo, że feralnym wiaduktem nie przejedzie już żaden autobus – do wiosny ma zostać zakończony doraźny remont, po którym zostanie przywrócony wyłącznie ruch samochodów osobowych i pieszy. Kapitałnego remontu nie będzie, tańszym rozwiązaniem okazała się rozbiórka wiaduktu i zbudowanie go od nowa...

Mariusz Sondel, Paweł Więcek

Przystanek

WYDAWCA: Klub Miłośników Pojazdów Szynowych, ul. Grotkowska 23a, 60-176 Poznań

ADRES REDAKCJI: ul. Grotkowska 23a, 60-176 Poznań
E-MAIL REDAKCJI: przystanek_gazeta@op.pl

REDAKTOR NACZELNY:

Adam Konieczka, tel. 504-398-490

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO:

Jarosław Girstun

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Ziemowit Cabanek (ziemowit0@poczta.onet.pl – dział *Z kraju i ze świata*); Adam Białas (grozny@interia.pl – dział Poznański); Krzysztof Lipnik (lipton44@poczta.onet.pl – dział Warszawski); Olaf Skrzymowski (bremen@o2.pl – dział Szczeciński);

STALI WSPÓLPRACOWNICY:

Paweł Adamus, Piotr Buczkowski, Krzysztof Dostatni, Marek Drewniak, Grzegorz Fedoryński, Wojciech Gašior, Tomasz Gieżyński, Remigiusz Grochowiak, Jakub Jackiewicz, Krystian Jacobson, Tomasz Kaczmarek, Jacek Kalicki, Michał Kamiński, Rafał Lamch, Wojciech Lemański, Mariusz Mazek, Bartosz Mazur, Magdalena Murawska, Michał Musiał, Grzegorz Narkiewicz, Łukasz Nowicki, Marcin Pejski, Jakub Putyra, Maciej Rudzki, Natalia Rychlewicz, Andrzej Soczówka, Sebastian Staschok, Marcin Stasny, Tomasz Szydłowski, Rafał Tamawski, Piotr Tomasiak, Krzysztof Utracki, Maciej Zyśko

KOREKTA STYLISTYCZNA:

Ziemowit Cabanek

EDYCJA STRON WWW: Piotr Buczkowski

SKŁAD: Adam Konieczka

DRUK: Studio-Stempel, ul. Małachowskiego 39,

61-129 Poznań.

Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo do ich redagowania, skracania oraz opatrywania własnymi tytułami. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych reklam i ogłoszeń.